

(Gazzetta dello Sport - F.Oddi) "To będzie trudny i bardzo wyrównany mecz, jednak w drugiej fazie Torneo di Viareggio, tak jak w meczu z Palermo, wszystkie drużyny są bardzo dobrze przygotowane i konkurencyjne". Alberto De Rossi nie chce się wychylać ze swoim zespołem, w wywiadzie dla oficjalnej strony Romy, jednak drużyna, która zmierzy się o 17:30 w San Giuliano Terme z Atalantą, jest faworytem w prognozach.

Jeśli jest faworytem, to zdobyła ten status na boisku, pokonując dwukrotnie dzisiejszego rywala w ostatnim miesiącu, w półfinale Coppa Italia: Roma miała wyraźną przewagę w pierwszym meczu, wygrywając 2-0 w Bergamo po golach D'Urso i Vestenickyego, a wynik został zamknięty 4 minuty po przerwie. W rewanżu mecz był dużo bardziej otwarty, a Atalanta wychodziła na prowadzenie 1-0 i 2-1, poddając się po dwóch golach Pellegriniego, który po tamtym meczu trafił do drużyny Rudiego Garcii, wracając dopiero na mecz 1/8 finału z Palermo. Marchegiani i Verde zostali w Rzymie.

"Chłopcy, którzy byli w pierwszym zespole - kontynuuje De Rossi - poza tym, że zapewnią niewątpliwe wsparcie techniczne, mogą zmniejszyć presję, zwłaszcza fizyczną, u kolegów z zespołu, którzy grali w pierwszej fazie. Zbudowaliśmy ponownie bardzo zjednoczoną grupę i jesteśmy z tego bardzo zadowoleni. Atalanta ma świetny zespół, z wielką tradycją, to klub, który przez lata stawia na sektor młodzieżowy: nie przez przypadek, przez lata, klub przyniósł wielu jakościowych graczy". Roma nie jest jednak gorsza, co udowodniła wygrywając 3-2 z Palermo, najlepszym do tamtego momentu zespołem turnieju. Bentivenga trafił ponownie, jednak Rosanero to nie wystarczyło: drugiego i trzeciego gola (pierwszego zdobył Vestenicky) strzelili Di Livio i Di Mariano (którzy urodzili się w Palermo), dwójka, która musi zawsze ciężko walczyć o swoje miejsce, z bardziej doświadczonymi Ferrim i Cedriciem. Dobrze spisał się też Anocic, autor dośrodkowania przy голу na 1-0, jednak na jego pozycję wróci, po zawieszeniu, Sammartino. Nie zagra ponownie Capradossi. Ten, kto wygra, spotka się ze zwycięzcą meczu Inter-Pescara, w przedwczesnym finale.

Autor: abruzzo